

# TKM, Jeden buziak 2

Samolot

Po roku rozstania już po nią przyjeżdżam  
spięte ma włosy  
si acął jest spięta  
łapie za rękę  
a ona niepewna  
totalnie inny uśmiech  
totalne inny dotyk  
co mogło ja tak zmienić  
być może ten narkotyk

patrzyła na mnie z końca  
niewymiarowej sali  
jej wzrok był bardzo smutny  
i chciała się oddalić  
ja w głowie smutne nuty  
Bethoven w mojej banii  
dlaczego tak ma być  
ja zakochany do granic

Ale teraz gdy stoi obok i pyta co u mnie  
mówię że chyba mi spoko jest w sumie  
lecz gdy jej nie było to chciałem w chuj umrzeć  
pamiętam wspólną pizzę, pamiętam wspólne plany  
pamiętam nasze słowa, pisałem telegramy  
pisałem długie listy, chyba cię nie ruszały  
pisałem ci dobranoc, dzień dobry jak się bawisz?  
(jak się bawisz? oooo)

mówiłaś że będziemy zawsze w tej miłości trwać  
wybrałaś inne życie, życie w którym nie ma nas  
ta miłość zgasła jak płomień gdy zawieje wiatr  
nie będzie więcej wspólnych chwil  
to już nie będzie trwać

nie będzie więcej wspólnych chwil  
to już nie będzie trwać  
ta miłość zgasła jak płomień gdy zawieje wiatr  
wybrałaś inne życie, życie w którym nie ma nas  
mówiłaś że będziemy zawsze w tej miłości trwać

(zawsze w tej miłości trwać)

Jeden Buziak 2